



Marcin Gortat w Krakowie

2014-07-02

Bardzo okazale wypadł finał tegorocznej, siódmej edycji Marcin Gortat Camp w Kraków Arenie. Zorganizowany po raz trzeci mecz jedyne polskiego koszykarza w NBA i jego przyjaciół przeciwko reprezentacji Wojska Polskiego oglądało blisko 10 tysięcy widzów. Wygrała drużyna Marcina Gortata 64-56.

To było widowisko w stylu NBA. Marcin Gortat, zapytany na konferencji prasowej tuż przed wyjściem na parkiet o koszty ściągnięcia do Krakowa dwóch zawodowych zespołów z Oceanu na pokazowe spotkanie odpowiedział krótko: 3 miliony euro. Nie ma jednak rzeczy niemożliwych, jeśli oczywiście znajdą się sponsorzy.

Już obecność w otoczeniu Marcina Gortata kilku osób z NBA: Randy'ego Wittmana, Toommy'ego Shepparda, Marty'ego Conlona, Patricka Sullivana, Chrisa Singeltona, amerykańskiego trenera reprezentacji Polski Mike'a Taylora oraz znanych piłkarzy Łukasza Fabiańskiego, Łukasza Piszczka i Mateusza Klich, siatkarki Izabeli Bełcik i siatkarza Piotra Gruszki, lekkoatletki, wicemistrzyni olimpijskiej w rzucie młotem Anity Włodarczyk, piłkarza ręcznego Artura Siódmiaka, koszykarzy Andrzeja Pluty i Adama Waczyńskiego czy popularnych postaci estrady, filmu i telewizji: Tatiany Okupnik, Agnieszki Szulim, Agnieszki Więdłochy czy Borysa Szyca stała się magnesem dla kibiców. Przed kasami Kraków Areny po darmowe wejściówki ustawili się tłumy.

O atrakcyjną oprawę zadbała nie tylko Fundacja Marcina Gortata, ale także Wojsko Polskie i współpracująca z nimi firma Sport Transfer. W przygotowanie imprezy włączyło się Miasto - Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

Prezydentowi Krakowa Jackowi Majchrowskiemu za wspaniałą gościnę dziękował Marcin Gortat. Podziękowania przekazała również Ellen Germain - Konsul Generalna USA w Krakowie, życząc wszystkim znakomitej zabawy.

Przez dwie i pół godziny sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie, trudno było nadążyć za tym, co działo się na boisku i wokół parkietu.

Koszykarskimi umiejętnościami imponował Łukasz Fabiański, od nowego sezonu bramkarz walijskiego klubu angielskiej Premier League Swansea City, przez siedem lat zawodnik Arsenalu Londyn. Miejsce w pierwszej piątce zespołu Marcina Gortata wylicytował (za 6 500 zł) Marcin Krysiński.

Dzięki zwycięstwu w Kraków Arenie 64-56 (14-14, 15-17, 20-10, 15-15), Gortat Team objął w rywalizacji z Wojskiem Polskim prowadzenie 2-1.

Wielkimi wygranymi okazali się uczestnicy niedzielnego, finałowego konkursu dryblingu z piłką. Decyzją Marcina Gortata bilety na samolot do USA i mecz NBA otrzymała cała dziewiątka finalistów!